

Sygn. akt II K 146/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Krzysztof Bieńkowski

Protokolant: sekr.sąd.Agnieszka Klimek

Prokurator: -

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07.05.2014r. i następnych sprawy

T. O. (1), syna J. i H., urodzonego (...) w m.N.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 15 sierpnia 2013r. w Zakładzie Karnym w B., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierując do Prokuratury Rejonowej w T.pisemne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa , fałszywie oskarżył w nim M. K. (1)– funkcjonariusza Komisariatu Policji w G.o popełnienie przestępstwa polegającego na podrobieniu w dniu 22 sierpnia 2012r. w Komisariacie Policji w G.jego podpisów na protokole przesłuchania w charakterze obwinionego do sprawy o wykroczenie o znaku 138/1,2/12 prowadzonej przez tą jednostkę Policji , a następnie w dniu 24 września 2013r. w Zakładzie Karnym w B., będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań , zeznał w toku postępowania przygotowawczego nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w P. G.o sygn.akt Ds. 3145/13 nieprawdę odnośnie powyższych okoliczności

tj. o przestępstwo z art.233§1 k.k. w zb. z art.234 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

ORZEKA :

I. oskarżonego T. O. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art.233§1 k.k. w zb. z art.234 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. skazuje go, a na podstawie art.233§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierza mu karę 4(czterech) miesięcy pobawienia wolności;

II. na podstawie art.46§1 k.k. zasądza od oskarżonego T. O. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. K. (1) kwotę 500 (pięciuset) złotych tytułem zadośćuczynienia;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw.A. S. kwotę 504 zł oraz należny od tej kwoty podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym;

IV. na podstawie art.624§1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych w całości;

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił , co następuje :

W dniu 28 lipca 2012 r. oskarżony T. O. (1) popełnił wykroczenie 43¹ ust 1 Ustawy z dnia 26.10.1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2007r. Nr 70 poz.473 z późn.zm.), spożywając alkohol w postaci piwa w miejscu publicznym.

(dow : akta załącznika II W 737/12 SR T.

W sprawie opisanego wyżej wykroczenia czynności wyjaśniające prowadził pokrzywdzony funkcjonariusz Komisariatu Policji w G. M. K. (1).

Wymieniony w dniu 22.08.2012r. udał się do miejsca zamieszkania oskarżonego , w stosunku do którego wydane zostało polecenie zatrzymania i doprowadzenia w postępowaniu karnym prowadzonym wobec T. O. o czyn z art.207§1 k.k.

M. K. (1) niejako „przy okazji” tych czynności postanowił wykorzystać przymusową obecność oskarżonego na komisariacie i przesłuchał go w charakterze podejrzanego w sprawie o wykroczenie.

Czynność powyższa została wykonana na terenie Komisariatu Policji w G. i został z niej sporządzony protokół.

Protokół został przez oskarżonego T. O. (1) podpisany we wszystkich koniecznych miejscach, oskarżony złożył tzw.parafę nazwiska.

(dow : zezn.śwd.M. K. (1) k.4-5, k.91-92, protokół przesłuchania k.8-9 akt załącznika , opinia biegłego z zakresu pisma pisemna k.15-25, ustna k.100-101)

Postępowanie w sprawie o wykroczenie sygn.akt II W 737/12 zostało zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym w dniu 23 kwietnia 2013r. , kiedy to Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał w mocy wyrok SR w Tczewie , zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za „obje instancje”.

(dow : wyrok SO w Gdańsku k.103 akt załącznika)

W dniu 15 sierpnia 2013r. oskarżony T. O. (1) odbywający karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w B.wystosował do Prokuratury Rejonowej w Tczewie pismo zatytułowane „ZAWIADOMIENIE”, w którym bezpodstawnie oskarżył M. K.o podrobienie jego podpisu na protokole przesłuchania.

(dow : pismo k.3)

Następnie przesłuchany w charakterze świadka , po pouczeniu o odpowiedzialności karnej zeznał nieprawdę, zeznając że „nie był przesłuchiwany w tej sprawie” przez M. K. (1) i „nie składał żadnych podpisów”.

(dow : protokół przesłuchania k.31-32)

Oskarżony T. O. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku postępowania przygotowawczego przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia , w których stwierdził m.in. , że spośród dwóch obwinionych „na protokole jego zeznań jest data 21.08.2012r. „ a drugi z obwinionych został przesłuchany 28.08.2012r. , a zdaniem oskarżonego skoro obaj są z tej samej miejscowości „powinni być przesłuchani w tym samym czasie”.

Stanowczo stwierdził , że „na pewno nie był przesłuchiwany jako podejrzanym o picie piwa” i potwierdził , że zeznania złożone przez niego w dniu 24.09.2013 r. są prawdziwe.

(dow : wyjaśnienia osk. T. O. k.41-42)

Na rozprawie oskarżony podtrzymał swoje dotychczasowe twierdzenia i opisał przebieg postępowania w sprawie o wykroczenie.

Jak stwierdził „22-go zostałem zatrzymany, podjechał radiowóz (...) jeden z policjantów poszedł do domu i za chwilę wyszedł z moimi dokumentami.” Zdaniem oskarżonego policjanci „mieli duże pole do popisu , mogli skserować sobie wszystko”.

Zauważył , że podpis pod protokołem bardzo różni się od jego podpisu i stwierdził , że „cały czas był w radiowozie” stanowczo stwierdził , że nie był tego dnia przesłuchiwany.

(dow : wyjaśni. T. O. (1)k.90v-91)

Sąd zważył co następuje :

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie mogą być uznane za wiarygodne.

Są one bowiem nie tylko sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ale również nielogiczne i nieracjonalne.

Oskarżony lansując tezę , że w dniu 22.08.2012 r. z pewnością nie był przesłuchiwany , a zawarty w aktach sygn.akt II W 737/12 protokół został spreparowany abstrahuje całkowicie od racjonalnych podstaw takiego postępowania.

Trudno bowiem wyobrazić sobie cel takiego postępowania funkcjonariusza Policji.

Gdyby M. K. rzeczywiście w tak ostentacyjny sposób fałszował dokument byłoby co najmniej niezrozumiałe wpisywanie sformułowania o nieprzyznaniu się do winy , a już zupełnie kuriozalne opatrzenie takiej „falszywki” nie zwykłym podpisem a parafą.

Gdyby przecież pokrzywdzony rzeczywiście chciał dokument podrobić skorzystałby z wzorów podpisu oskarżonego , który podpisuje się imieniem i nazwiskiem.

W ocenie Sądu ten właśnie specyficzny rodzaj podpisu pod protokołem przekonuje , że oskarżony od momentu tej czynności zamierzał kwestionować jej prawidłowość (nie mając jednakże świadomości , że tego rodzaju zabiegi nie mogą przynieść oczekiwanego efektu), a następnie w ramach zemsty fałszywie oskarżył M. K. o podrobienie jego podpisu.

Warto zauważyć , że oskarżony w swoich wyjaśnieniach porusza szereg nieistotnych i drugorzędnych wątków i okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za przestępstwo z art.233 i 234 k.k. to czy współpodejrzany o wykroczenie został przesłuchany w innym terminie , czy pokrzywdzony był w miejscu zamieszkania oskarżonego dzień wcześniej i jak przebiegało postępowanie dowodowe w sprawie II W 737/12.

W niniejszej sprawie istotne jest bowiem tylko i wyłącznie to , że oskarżony z premedytacją oskarżył M. K. o sfalszowanie protokołu, mając pełną świadomość , że są twierdzenia nieprawdziwe i złożył w tym zakresie nieprawdziwe zeznania.

W ocenie Sądu wiarygodność zeznań świadka M. K. (1) , od początku spójnych i konsekwentnych nie budzi zastrzeżeń.

Relacja pokrzywdzonego jest nie tylko logiczna i niezmienna w toku postępowania, ale również znajduje potwierdzenie w innych dowodach.

W szczególności z opinii biegłego z zakresu pisma wynika niezbicie , że podpisy w postaci paraf nakreślone w pozycjach „podpis osoby podejrzanej” oraz pod treścią wyjaśnień w kwestionowanym protokole zostały nakreślone przez oskarżonego.

W ocenie Sądu opinia sporządzona przez wykwalifikowany podmiot , pełna i jasna , oparta o analizę obszernego materiału w pełni zasługuje na wiarę.

Biegła przeanalizowała całość dokumentacji i w sposób obszerny oraz logiczny uzasadniła wnioski opinii.

(dow : opinia biegłego z zakresu pisma pisemna k.15-25, ustna k.100-101)

W tym świetle nie budzi wątpliwości , że to oskarżony nakreślił podpisy w protokole, a w konsekwencji nie może być mowy o sfalszowaniu tego dokumentu, a pełna świadomość tych okoliczności po stronie T. O. jednoznacznie wskazuje , że zarówno zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa jak i złożone przez oskarżonego zeznania były nieprawdziwe.

W świetle omówionych wyżej dowodów obciążających, które tworzą spójna i logiczną całość uznać należy , że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Biorąc pod uwagę , że oskarżony T. O. (1) jest osobą dorosłą , znającą obowiązujące normy prawne i konsekwencje ich nieprzestrzegania (których w przeszłości już doświadczył – k.47) uznać należy , że można i należy przypisać mu winę.

Nieporozumieniem byłoby traktowanie postępowania oskarżonego jako najszerszej nawet rozumianej realizacji prawa do obrony.

Opisane w akcie oskarżenia zachowania miały bowiem miejsce już po zakończeniu postępowania sprawie II W 737/12 i w żaden sposób nie rzutowały na jego sytuację procesową.

Co więcej wykazanie , że podrobiony został protokół przesłuchania w którym obwiniony **nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia** nie mogło w najmniejszym stopniu zmienić wyniku postępowania w sprawie o wykroczenie (vide : uzasadnienie pisemne wyroku SO Gdańsk k.131).

W tej sytuacji przypisane oskarżonemu w niniejszej sprawie zachowania nie mogą być uznane za podjęte w ramach uprawnień procesowych.

W zakresie kwalifikacji prawnej Sąd zważył , co następuje :

Nie ulega wątpliwości , że oskarżony T. O. (1) kierując zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i następnie składając w tym zakresie zeznania miał pełną świadomość , że protokół nie został podrobiony, a tym samym jego denuncjacje były fałszywe.

Zaplanowany i z góry powzięty zamiar nakazywał uznanie zachowania oskarżonego za wypełniające znamiona przestępstwa z art.233§1 k.k. w zw. z art.234 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających , w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i stopień winy.

Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy , a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego ocenić należy jako stosunkowo znaczny. Za taką oceną przemawia przede wszystkim swoista premedytacja i perfidia oskarżonego.

Również rodzaj i charakter przestępstwa , o które popełnienie którego oskarżony pomówił pokrzywdzonego wskazuje na znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu.

Nie można , w głębokim przekonaniu Sądu traktować jako okoliczności łagodzącej zawodu wykonywanego przez pokrzywdzonego.

Niezrozumiałe jest bowiem założenie , że osoba wykonująca zawód policjanta (czy inny związany z egzekwowaniem przepisów) musi się z liczyć z bezpodstawnymi oskarżeniami.

Fakt , że takowe się pojawiają (i to coraz częściej) świadczy o poczuciu bezkarności sprawców i wymaga stanowczej reakcji karnej.

W przekonaniu Sądu to właśnie pobłażliwość wobec takich zachowań godzi w fundamenty porządku prawnego i osłabia społeczne poczucie szacunku wobec państwa i jego instytucji.

Ponadto uwzględnić należy w tej kategorii dotychczasową karalność oskarżonego , który pomimo stosunkowo młodego wieku wielokrotnie wchodził w konflikty z prawem i odbywał kary pozbawienia wolności.

Po stronie okoliczności obciążających wskazać również należy dotychczasową wielokrotną karalność oskarżonego (k.46-48).

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności , mając na uwadze granice ustawowego zagrożenia karą , orzeczona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do wagi czynu i osoby sprawcy nie nosi cech rażącej łagodności ani surowości i spełni swe cele ogólno- i indywidualnoprewencyjne.

Podkreślić bowiem należy , że Sąd wymierza karę w karę według swojego uznania w granicach zakreślonych ustawą (art.53§1 k.k.).

W ocenie Sądu dotychczasowy tryb życia oskarżonego i popełnienie kolejnego przestępstwa uzasadnia przekonanie , że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności spełni swoje cele wychowawcze w stosunku do oskarżonego.

W głębokim przekonaniu Sądu warunkowe zawieszenie wykonania kary byłoby rozstrzygnięciem niezrozumiałym i całkowicie bezpodstawnym.

Ponadto Sąd na podstawie art.46§1 k.k. zasądził od oskarżonego zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego, który istotnie doznał krzywdy i narażony został na istotne straty moralne, a którego umiarkowana wysokość zdaniem Sądu pozostaje w możliwościach zarobkowych oskarżonego.

Udział w postępowaniach wyjaśniających , przesłuchania przez organa wewnętrzne Policji dla sumiennego policjanta stanowi niezasadzoną i dolegliwą sankcję , a kierując z premedytacją takie bezpodstawne oskarżenia T. O. nie tylko musiał się liczyć z negatywnymi następstwami dla pokrzywdzonego ale można przyjąć , że wręcz do nich dążył.

Całe bowiem opisane wyżej działanie oskarżonego można rozpatrywać jako swoisty rewanż czy zemstę na wykonujących prawne czynności służbowe policjantach.

O wynagrodzeniu obrońcy za obronę wykonywaną z urzędu orzeczono w oparciu o § 14 ust.2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 163 poz.1348 z późn.zm.).

Sąd w oparciu art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową oraz niskie dochody.